

HENRYK RYMUZA

SZUKA MNIE JESIENNY WIATR

WRZESIEŃ 2017



Są słowa gorętsze od ognia. W poezji czekają zbawienia.  
 Wyciągać je siłą to zbrodnia! Do tego potrzeba natchnienia.  
 Nie pragnę nic więcej jak oddać im serce.

### PRZEPIS NA UŚMIECH ...

Mówię żartem ...  
 Do dużej misy wrzuć cały swój smutek.  
 Pokrop go obficie łzami, niech zmięknie.  
 Chandrę pokrój w cieniutkie paski.  
 Dodaj masę złości i wszystko dokładnie rozmiksuj!

Zapomnij dziś o wczoraj.  
 Spakuj ... za i oraz, lub i zamiast.  
 Bo i po co masz pamiętać  
 niepotrzebne nadbagaże zbędnych roszczeń  
 i łudzić się, że anioł stróż nie jest czartem?

Uśmiech radość w życie wplata, ociera smutku łzy.  
 Topi serca lody i szuka do drogi zgody.  
 Tchnie ciepło w nasze sny, upiększa zawsze życia czas.  
 Smutki wtedy idą w cień, radośniejszy wstaje dzień ...

### POWRÓT Z WAKACJI ...

Znów roześmiały się szkoły. Gwarno w nich, wesoło.  
 Do kochanych swoich „bud” dzieciaki powróciły.

Znad jezior, gór, znad morza, z miejsc uroczych ...  
 Pamiątki przywiozły i wspomnienia kolorowe.

A Ola klasy IIb dla swojego dziadka promyk słonka  
 z przepięknej Hiszpanii samolotem przywiozła.

## MOST DWÓCH SERC ...

Nie, nie chcę grzeznąć w potoku wzajemnych żali.  
Nie zabijajmy się sztyletami swoich słów  
jak Kain z Ablem ... lepiej miłością do mnie mów.

Chcę darować słowa co pieśczę Twoje uszy,  
delikatne stokrotki wplecione w wianek zdań,  
lekkim płaszczem srebrnej mowy wciąż Cię otulać ...

Nasza rozmowa – most dwóch serc, nie trzeba „kocham”,  
by radość w serce nieść i zetrzeć z powiek zły sen,  
każdą chwilą, jaką niesie dzień, się radować ...

\*\*\*

Nie czas na miłości śpiew gdy szron włosy przyprószy.  
Nie dogonię już czasu, nie cofnę straconych dni,  
milionów sekund ... zachłannie chwytam resztki czasu.  
Miłość? Jak długo jeszcze można ... kochać swoje sny?

Ubrać chcę w słowa latami chodzące marzenia,  
patrzeć jak od nowa rosną róże pod oknami,  
sięgnąć przeszłości niesionej na skrzydłach motyli,  
zabrać chwile radości, co się nigdy nie zmienia.

Masz swój ósmy kolor tęczy, stokrotkowe wspomnienia,  
kawalek błękitnego nieba i promyk szczęścia,  
to czego nam potrzeba ... radość i szczęście jest w nas.  
Są takie chwile ... na zawsze już w sercu zostaną.

## STARE FOTKI ...

Miejsca dawniej bliskie ... na wyblakłym papierze,  
i ... wspomnienia ukryte na kolejnym zdjęciu.  
Do wzruszeń, a czasem uśmiechu, prowokują.  
Dla serca i duszy same smaczki serwują.

Wspominamy te dawne, zakurzone lata.  
Naznaczone czasem, co już dawno upłynął.  
Piękne chwile ukryte ... nostalgią spowite.

Cichym szeptem o nich opowieści snujemy.  
Wszystko, niestety, Kochani przemija powoli.  
Pamięć o szczęściu i o tym jeszcze, co boli.

### ŁĄCZMY ...

Za oknem deszcz pada. Lubię jak on coś szepcze.  
Słucham jego szumu ... tak pięknie opowiada.  
Powspominać pomaga ... mówi o marzeniach.

Deszczyk sobie pluszcze ... wodze fantazji puszczam.  
Okruchy szczęścia zbieram ... z uśmiechem dzień zaczynam.  
Łączymy dwa światy ... niech rozkwitają uczucia!

Zaczarować chcę wyobraźnię, co ma się stać  
niechaj się stanie ... bo jeszcze tyle się może zdarzyć.  
Serca same wreszcie się poskładają.

Wytrzymaj, Kochana, proszę jakiś czas jeszcze.  
Za niedługo w duecie poczytamy wiersze.

### STAN DUCHA ...

Szum źródła przemysleń porywa brzegi rzeki  
stabilności, wypełnia głazami problemów ...  
Odnajdę tor tego wyścigu, co życiem zwą?

W głowie pustka, świat i codzienność są nieważne.  
Giełda moich odczuć ma wzloty i upadki,  
a lęk o przyszłość staje się terażniejszością.

Sens egzystencjalny rozważanym elementem,  
gdy życie traci wartość na rzecz stanu smutku.  
Spokój umysłu i smak chwili są spieprzone,  
wręcz gorzkimi łzami rozpaczy przesolone.

Koszmary w miejsce spokojnego snu targają  
niczym drapieżnik swoją ofiarę ... ucieczka?  
Nawet pasja w sidłach ... tylko sama dla siebie?

Krucze marzenia, jak w rzece, w łzach utonęły.  
Beznadziejny w swojej naiwności ustami  
niemymi chwytam utkane skrawki iluzji,  
nadziei ... to tylko biały łupież z mej głowy ...

WOLNY ...

Lubię gdy na skrzypkach grywa wiatr i nutą krzepi świat.  
To ulubiona muzyka, z którą chcę iść przez życie.  
Zahipnotyzowany tym pięknem, czuję się wolnym!

CZEKAM ...

Wysłuchaj się w echo wspomnień, nie możesz nic zapomnieć.  
Pozwól wysrebrzyć się swym najbardziej skrytym myślom.  
Nie pozwól w szarości się omotać, daj się kochać.

To siła napędowa tego co nie – nazwane,  
a głęboko w naszych sercach na zawsze schowane.  
Z bezdusznych myśli niepowstaną miłosne pieśni.

Pozostanie tylko prześnić to co w dal odeszło.  
Dobrze wiem, że wszystko jest po coś, wszystko ma swój sens.  
Walka ... z codziennością, samotnością, nastrojami.  
Czekam ... kto umie czekać, wszystkiego się doczeka.

## DLACZEGO ...

Cóż, tak mam, do sensu nieznanych bram dobijam się sam.  
Dobrze wiem, niepotrzebne me usilne starania.

Nie ma już odpowiedzi na niektóre pytania.  
Czas i przestrzeń to błahostka śmiejąca się nam w twarz.

Odciska się na niej piętno szarej codzienności,  
poplątanej niewidzialną tęczą ukrytą w snach.

Nie znamy siebie samych, ziarenek zagubionych,  
w jałowej glebie kiedyś posianych z nadzieją, że  
gdy już z nas coś wyrośnie ... dojrzewamy do wieczności.

W nieustannym dociekaniu jest też piękno trwania.  
Życie jest tajemnicą wielką nie do poznania.  
I poprzestań na tym ... lepiej zrób sobie herbaty.

## PROŚBA ...

Coraz częściej przysiadam nad swoim jeziorem wspomnień ...  
Co by było gdyby życie inaczej się ułożyło.

Po co powołałeś mnie kiedyś Panie do istnienia.  
Wyższych uczuć nie nauczyłeś, nadzieją spełnienia łudziłeś ...

Dlaczego moja nadzieja coraz szybciej się męczy  
i pragnień z piaskownicy chyba nigdy nie dopędzi ...

Przemień mą pustkę w szaleństwo choć na kilka oczu mgnień.  
Jeśli nic mi nie pomoże, pokutny worek włożę.

Szukam Ciebie w głębi siebie i na błękitnym niebie.  
Odnaleźć Cię, Kochana chcę, być przy Tobie wciąż blisko.

Spraw, proszę by moje nogi wybierały te drogi,  
co prowadzą do Ciebie, spełnię marzenia o niebie !

## ZA DALEKO ...

Noc pozwala sięgać do marzeń.  
Pod powiekami lot motyli.  
Z bezsenności rodzą się wiersze.  
O czymś ważnym, albo o niczym.  
Lecz uczucia w nich są najszczerze.

Dni zakłamuje ciężkość wydarzeń.  
Czuję się wtedy taki bezbronny.  
Za daleko by sięgać do marzeń,  
choć w moich wierszach uczucie  
tonie w każdym uśmiechu.

Jesteś daleko ... a ja ściskam  
pamiątki ostatniego spojrzenia  
i garście wyschłych wzruszeń.  
Pozwól w pamięci Twojej pozostać.  
Otocz mnie sobą, sny staną się jawą ...

Jesteś daleko ... niemożliwe żebyś była o krok.  
Ale nadzieja rodzi się powoli  
tęsknotą, wiarą, oczekiwaniem ...  
To nic, że nieraz serce boli.  
W nas przecież ... życie jak kamień.

Wybacz słowa przepelnione słodyczą.  
Ze wszystkich pragnień tylko Ciebie chcę.  
Latem mym jesteś! Ale nigdy nie przeminiesz?  
Życie to siła największa, lecz tylko miłość je upiększa!



## PRZYJDZIE ...

Chcesz być słowem co ulatuje,  
nic, a nic Cię już nie obchodzę.  
Stoisz, nie patrzysz w moją stronę ...  
A było dobrze wspólnie marzyć,  
uczuciami wzajem się darzyć.  
Szczęśliwymi być każdego dnia,  
nie znając przykrości, ani zła.

I odeszło nagle wszystko w dal.  
Pozostał tylko smutek i żal.  
Lecz ja tak wierzę, że przyjdzie czas,  
Będziemy znów cieszyć się nie raz.  
Powróci miłość, czułe słowa,  
i życia nastąpi odnowa.  
Zapomnimy wszystkie przykrości.  
Życiu nada nowej wartości.

\*\*\*

Głowa w chmurach, gwiazdy wplątane we włosy ... śmiech?  
Jak dobrze jest patrzeć z góry na życia nicość!

A więc wyżej i wyżej po wolność bez strachu.  
Wystarczy tylko zmienić stan skupienia.

Tyle niezwykłych chwil po nocy o brzasku czeka.  
Tyle snów, cudów, czarów – każdy niepojęty ...  
Chodźmy razem po krętej drodze do wspólnych marzeń ...

\*\*\*

Nie mogę wciąż przeszłością żyć.  
Jestem ... chcę o czymś innym śnić.  
Po co mi potok gorzkich łez.  
Szczęście swe odnaleźć chcę!

Przeszłość ... niepotrzebna mi i nie żal minionych dni.  
Karmię pamięć wspomnieniem,  
bronię się przed zapomnieniem.  
Nie przeszłość ... teraz i czas przyszły.  
Miłość nigdy nie odpłynie, nie przemienie.

### SZCZĘŚCIE POWRÓCI ...

Melancholia smutku w duszy zagościła,  
uskrzydłone anioły w tęczy maluje,  
łzy ociera w nadziei ... szczęście powróci.

Moje myśli na złotej łodzi z mgły płyną.  
Budzą ze snu miłość w dziki zew natury.  
Szara jesień życia ... każda chwila cieszy,  
słodyczami karmi z głodu samotności,  
wygląda jaskółki zwiastunki miłości.

Niech nie gaśnie ogień, który w nas wciąż płonie.  
Człowiek ma to w gwiazdach z góry zapisane,  
w naturze rozkwita, uśmiecha się w słońcu,  
rozpala w pragnienie i słodzi w kochanie,  
na skrzydłach unosi, gdzie niebo aniołów,  
po świecie króluje i szczęście rozdaje ...

### KRÓLOWA SERCA ...

Królowo serca mego coś ze mną zrobiła!  
Lecę do Ciebie jak głupawa ćma do ognia.  
Żebyś wiedziała jak dłonie me chcą pieścić Cię.  
Chwila z Tobą cenniejsza jest niż życie moje.  
Nigdy nie będziesz moja. To tylko złudzenia ...

## JESIENNE ... KWIATUSZKI

## LATO ODCHODZI ...

Odchodzi już lato, śle ostatnie uśmiechy,  
a z końcem lata jesień siebie dekoruje.  
Maszeruje jesień, zieleń w kolory zmienia.  
Nie masz już upałów, nie szukasz wcale cienia.  
Ptaki już odlatują, przyszła na nie pora ...  
Dni nie takie gorące, słońce mniej męczące.  
Chłodniejsze ranki, mgła otula świat o świcie.  
Ptak coraz rzadziej śpiewa, zwalnia tempo życie.

Zakwitną wnet wrzosa, powoli gaśnie lato.  
Umyka z walizeczką pełną wspomnień złotych.  
Tych cudnych aromatów i tej letniej burzy,  
co nam tęczę piękną malowała. Tak, tak, tak!  
Nasze lato już szykuje się do podróży.

## KOLEJNA JESIEŃ ...

W kalendarz zerkam. Doczekać się jej nie mogę.  
Pragnę by wreszcie piękno w pełnej krasie pokazała.  
Lato zwolna do ciepłych krajów odlatuje.  
Zaczynam odbierać to na falach jesieni.  
W niebo patrzę, na niebieskim tle lepiej się marzy.  
Cieszy mnie każdy promień jesiennego słońca.  
Krople deszczu rześiste, wiatru w liściach drzenie.

Z radości tańczę z drzewami, fruwać z ptakami.  
Śpiewa mi ptasia kapela ... dzięcioł rytm wystukuje.  
W dostojnych bukach lato już watrę dopala.  
W ostatniej wieczornej pieśni smutnych świerszczy.

Słucham jesieni ... nic powiedzieć nie potrafię.  
Ciszy niemy dramat. Może słowo „ostatni”.  
„ Jesieni życia” niestety, nie da się okłamać ...

### KOLORY JESIENI ...

Wrzesień nie próżnuje, piękne kolory szykuje.  
Liście złotem, brązem odrobinę posypuje.  
Jeżeli potrzeba i czerwieni chętnie doda.  
Żółtego, ciepłego jak słońce, nie pożałuje.  
Kolczaste skorupki także otworzy kasztanom.  
Liście do tańca z wiatrem nabierają ochoty.  
Z drzew zerwane gotowe są na figle i psoty.  
Jesień się śmieje, przyozdabia nimi aleje.  
Ona wie i w to nie wątpi, że królować będzie.  
Pokonane przez nią lato przecież w końcu ustąpi.

### JESIENŃ CZARUJE ...

Czy to już jesień? Bo wiatr zapach liści niesie.  
Tak! Nasza złota jesień wianki z liści plecie.  
Z babiego lata precudne przedzie tkaniny.  
Ścieli przed oczyma tak piękne krajobrazy.  
Czaruje, urzeka ... serca zdolna rozpalić.  
Kocham taką jesień w jej pełnym barw kolorze.  
Rozświetlona słońcem, rano z mgieł się wynurza,  
deszczem płacze, a słońce chowa się za wzgórza.  
W taką piękną jesienią rodzą się wspomnienia.  
Czasem nawet i łzy do oczu napływają ...  
Dzisiaj mówię więc latu, żegnaj, do widzenia!  
Przecież w dali pani Jesień dostojnie kroczy.  
Ech jesieni, poro roku, zmienna jak kobieta!  
Ty poetów urokami zawsze podniecasz ...

## POŻEGNANIA CZAS ...

Uschły już bławatki i polnych maków kwiatki.  
Bociany odleciały, odlecą żurafie.  
Jeszcze tylko zabłąkał się motylek biały.  
Ostatnie kropelki rosy rozbłysły w trawie ...  
Wiruje wiatr opętany ... puszcza się w tany?  
Lato odchodzi, przemija. Czas pożegnania.  
Jesień nowa z wolna swoje otwiera wrota.  
Babim latem mgielny poranek nas powitał.

## ADAGIO ... AMOROSO

W jesiennych złoceniach martwe cząsteczki liści  
padają, otulą świat przepychem kolorów ...  
Ten leśny poszum tylko muzyka ucisza.  
Leciutka tak jak adagio, wejść w serce umie.  
Płynie amoroso, nuty jak szyszki wiszą ...  
Idę, jak idzie się z duszą, gra w niej życia jesień,  
już bez oddechu ciepłych sierpniowych wietrzyków.  
Mnie też bliżej jesieni ... nie pora by odrobić  
wszelkie zaległości, choć tracę trochę siły,  
serce się wyrzywa do spełnienia miłości ...  
Z jesiennych drzew umarłe liście ulatują  
jak skarga do nieba, a wiatr to wszystko zbiera.  
Głuchy krzyk trąca żalobną nutą powietrze.  
Mgła wilgotnymi ramionami je otacza  
i rzewnie płacze chłodnymi kropelkami ...

Czas dobrotliwy, lubi pogłaskać po głowie,  
rzeźbi twarz, zafunduje nowy wizerunek.  
Rzeźbiarz ... wystawi też pewnie słony rachunek.

## KOCHAM ...

Piękny wrzesień, babie lato ... Kocham jesień!  
Barwami czaruje, wielki bukiet niesie.  
Dywan z rudych liści pod stopami tworzy.  
Ucichną śpiewy ptaków ... cisza głęboka.  
Szept wiatru i promieni słońca ostatki.  
Ciemne szaty wdzieją chmury, z mgieł welony.  
Księżyc rosę spije ... zapachnie wrzosami.  
Kocham jesień, melancholię z jej barwami ...  
Kiedyś nastaną pierwsze jesienne chłody.  
Mróz na wodzie napisze ... witajmy ciszę!  
Oj, ten mój wieczny smutek, przygaszone oczy!  
Przestanę wchodzić w stare wyblakłe pejzaże.  
To może jesień ... kolorami Veronesa.\*  
Wyczaruję niuanse. Karmić Cię nimi?  
Słowami otworzę zanim znowu zamilknę.

\* Veronese Paulo – włoski malarz XVI w.

## NA GRZYBY ...

Lasy jesienią pełne są dorodnych grzybów.  
Nie umiem wszystkich wymienić  
maślaków, kurek i smacznych rydzów ...  
W brzezynie rośnie koźlarz czerwony,  
w lesie sosnowym borowik ...  
Wśród tych smakowitych są też i zdrajcy,  
a rosną po lasach obficie.  
Strzeżmy się ich, jeżeli miłe nam życie!

## MÓJ OGRÓDEK ...

Rosną w moim ogródku żółte słoneczniki  
o złocistych kolorach jak tarcze słoneczne.  
Tak wyniosłe i dumne wznoszą się ku górze.  
Rosną też cynie, irys czerwony, fiksów kwitnące zagony.  
Pachną od rana do nocy, wzrok kolorami uroczą.  
Wywahać te aromaty ... cóż – kocham kwiaty!  
Piękno jest ulotne, rozkwita, po czym usycha.  
Ususzę je sobie, do flakonu wstawię, by dłużej trwało ...  
A obok przepiękne czerwienią się róże.  
Zerwę jedną. Dasz mi w zamian pocałunek słodki ...

## ŚWIAT PŁACZE...

Pada! Świat płacze. W kroplach deszczu ukryte emocje.  
Szalony wiatr tańczy z radości, on kocha zawsze deszcz.  
Jako dobry przyjaciel krzywdy mu nigdy nie robi.  
Deszcz tłucze o parapety ... sposób na niego w piórze poety.  
Szum zakłóca ciszę ... usiądę, nowy wiersz napiszę.

## JESIENNA MIŁOŚĆ ...

Pędzi miłość moja wraz z jesiennym wiatrem,  
z deszczem liści w mglistej pelerynie,  
w skrzydlatych podmuchach z gorącym uczuciem.  
Nie straszna jej aura kiedy ciało płonie,  
w sercu róże kwitną ... zdolna do wszystkiego,  
gotowa na wszystko, toczy walkę z czasem.  
Na przełaj gna ... za losem?

## KOLORY NADZIEI ...

W różne życia strony rozchodzą się co dzień drogi.  
Wędrując poprzez te zawile z sercem na dłoni,  
trzeba zbyt wiele stracić by coś naprawdę zyskać.

Szukam Cię w martwych dniach przeszłości wśród zgliszczy  
wspomnień.

Utkane z cierni kolczastych wzruszeń pozostaną  
na długo w sercu ... moja wrażliwość i ten smutek.  
Szukam, wypłakując kryształę łez ... zostałem sam.

Samotność ... ma w sobie nadzieję ... kolor błękitu?  
Życie nie jest usłane różami, na każdej z dróg  
miliony zakrętów. Co czeka nas za każdym z nich?

Ślepo dążmy do wymaigowanego szczęścia!  
Lecz nie każde wyjście kończy się zawsze powrotem  
w te same miejsca ... wspomnień. Czas jest nieubłagalny.

## MOJEJ MIŁOŚCI SIŁA ...

Jesień ... słodkomiła, pachnąca wspomnieniami,  
barwami zbrojna, w rdzawozłotą suknię strojna,  
lekko mglista, nieco śpiąca, z wiatru powiewem,  
czasem szarpie parasolki, unosi się gniewem ...  
Roztańczone chwile, szepczące marzeniami.

Kocham jesień, jej barwy, wiatru śpiew liryczny.  
Tak bajeczna, piękna w słowach ... miłości siła!  
Daje moce cudowne ... nie do uwierzenia.



## STRAPIONE MYŚLI ...

Tak powoli, po kryjomu jesień nas wsącza.  
Biegnę myślami w ten dzień wrześnieowy ... za słońcem.  
Potem już ... monotonne jesienne wieczory.

Zawsze w coś myśli moje przyodziewać muszę.  
Wypuszczam więc co dzień niezapisane słowa,  
myśli, czyny, odziane w odcienie szarości.

Lecą milczące gęsiego, jakby strapione ...  
Napisać pragnę kiedyś taki cichy wierszyk,  
pachnący bzami, jaśminem i rozmarynem.  
Psalm co się zrodzi, wybawi od snów koszmarnych.  
Dusza artysty! Wszystko ma posmak zbyt soczysty?

## DAM SIEBIE ...

Patrz, już lecą żurawie, ich klangor w dal odpływa.  
Zwiewna nić babiego lata z wiatrem polatuje ...  
Rodzą się we mnie wspomnienia, niosą smutek i żal.

Żyję na popiołach po spalonych mych marzeniach,  
znudzony kolejnym smutnym banałem istnienia.  
Pamiętam, kiedyś przed laty ... też był taki wrzesień ...

Nie, nie będę smutny i łez nie będę już ronił.  
Chociaż życie trudne, pogodną będę osobą.  
Dam uśmiech innym, podaruję wiarę, nadzieję.  
Do serca przytulę ... po prostu dam światu siebie.

## O JESIENNYM ZMIERZCHU ...

Gaśnie kolejny dzień. Szary pędzlem zmierzch maluje.  
Zmęczone dniem kwiaty pochylają się już sennie.  
Błade ogniki gwiazd pojawiają się na niebie.  
Ukryta gdzieś w trawie kapela świerszczy gra koncert.  
Zamykam oczy. Zachłannie, po omacku szukam ...  
codziennie od lat, właściwych słów i marzę o śnie,  
z którego na pewno już nigdy się nie obudzę.

## SAMOTNOŚĆ ...

Samotność między gwiazdami na niebie rozpinam.  
Wiersze o niej piszę, zabieram ją na spacer ...  
Gdy przychodzi jej chwila ubieram ją w czerń i biel.  
Potrafi także wzruszać ... ja ramionami wzruszam.  
Śmiechem szyderców zwałony, połykam łyżę słońce.  
Szukałem wszędzie odpowiedzi ... taka rola ma?  
Lecz umysł nie ogarnie ... odpowiedź w sercu znajdziesz.  
Zamykam oczy, a widzę na łące motyle.  
Unosi tam je muzyka roztęsknionych świerszczy.  
Słyszę refren mej dawniej ulubionej piosenki  
o wolności tak lotnej jak ptaki pod mym niebem.  
Za te chwile, w których czuję pełną strunę duszy,  
chwile, których tak mało ... sypię garścią wzruszeń.

A tak ogólnie dobrze mi z moją samotnością.  
Jutro jej ucieknę i w stronę ciszy pobiegnę,  
gdzie nikt mnie nie usłyszy ... może spotkam tam Ciebie?

## EPILOG ...

Mam bijące miłością serce, pomimo ran ono czuje,  
duszę wrażliwą co Was przytula, oczy co łzę szczerą ronią.  
Żyję tu sobie między Wami według swoich zasad i wiary.  
Żyję, będąc sobą po prostu i nigdy nie będę „pacynką”.

Czekam na to co nigdy nie nadejdzie. Maluję obrazy bez skazy.  
Codziennosc, niestety, je deprecze tydzień za tygodniem.  
Ciężko być poetą, ciężko jest żyć godnie wciśniętym  
w schematy, w przestrzeń myśli od głupoty nie wolne ...

Żyję cichutko radosną wiarą okraszona nadzieją,  
bez żadnych wątpliwości, ozdobiona swymi marzeniami,  
śmiało idącą ku przyszłości, ufającą we wzajemność.  
Dotąd na życie patrzyłem niewidzącymi oczami poety.  
Dopiero oczy dziecka pozwoliły ten świat lepiej zrozumieć.

Sam siebie pytam, uwierzyć nie mogę skąd we mnie ta muza,  
co w wierszach mi śpiewa, wzniosła, uskrzydłona słodkie uczucia ...

Moje myśli i sny - obrazy marzeń, zapisuję wersami.  
W nich często gotyk z czernią mieszam, barokowe śnię witraże,  
nieprzejrzyste slajdy moich widzeń, w których nieba błękit gaśnie,  
by rozświetlić się fioletem, rozprostować skrzydła własne.  
Popatrz przez chwilę w niebo, tam gdzieś kwitną wizje moich urojeń.

---

## SPIS TREŚCI

Przepis na uśmiech	3
Powrót z wakacji	3
Most dwóch serc	4
Stare fotki	4
Łączmy	5
Stan ducha	5
Wolny	6
Czekam	6
Dlaczego	7
Prośba	7
Za daleko	8
Przyjdzie	9
Szczęście powróci	10
Królowa serca	10
Lato odchodzi	11
Kolejna jesień	11
Kolory jesieni	12
Jesień czaruje	12
Pożegnania czas	13
Adagio ...	13
Kocham	14
Na grzyby	14
Mój ogródek	15
Świat płacze	15
Jesienna miłość	15
Kolory nadziei	16
Mojej miłości siła	16
Strapione myśli	17
Dam siebie	17
O jesiennym zmierzchu	18
Samotność	18
Epilog	19

---

TOMIKI NAPISANE 2017 roku:

Nigdy nie wiem kiedy	styczeń
I pytam o życia sens	luty
Będzie jeszcze jakieś jutro (wieczór poetycki)	luty
Właśnie dziś, właśnie teraz	marzec
Wiosna. Pomaluję poszarzałe życie	marzec
W klepsydrze życia	kwiecień
W niewoli słów	maj
Nie zostawiaj mnie	maj
Zanim skończy się czas	czerwiec
Kradzione szczęście	czerwiec
W niewoli czasu	lipiec
Po omacku	sierpień
Szuka mnie jesienny wiatr	wrzesień